

Sygn. akt III KK 407/15

POSTANOWIENIE

Dnia 26 kwietnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Lech Paprzycki

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 26 kwietnia 2016 r.,
sprawy A. L. K. skazanego z art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 64
§ 2 k.k. i in.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Z.
z dnia 20 kwietnia 2015 r., sygn. akt II Ka [...],
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Z.
z dnia 16 października 2014 r., sygn. akt II K [...],

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego A. L. K. od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Z., wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2015 r., w sprawie II Ka [...], zmienił wyrok Sądu Rejonowego w Z. z dnia 16 października 2014 r., wydany w sprawie II K [...] – którym oskarżony A. L. K. skazany został za czyny zakwalifikowane z art. 197 § 1 k.k. w zb. z art. 197 § 2 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 oraz z art. 245 k.k. na karę łączną 4 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności – w ten sposób, że: 1) w podstawie orzeczenia środka karnego w postaci zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną E. M., w

miejsce przepisu art. 41a § 2 k.k. powołał przepis art. 41a § 1 k.k.; 2) orzekł o kosztach obrony z urzędu, a w pozostałej części wyrok ten utrzymał w mocy.

Od powyższego wyroku Sądu Okręgowego kasację na korzyść oskarżonego A. L. K. wniosła jego obrońca z urzędu i, zarzucając „wyrokom Sądów Rejonowego i Okręgowego rażące naruszenie prawa procesowego tj. art. art. 4, 5 § 2, 7, 92 i 410 k.p.k. mogące mieć istotny wpływ na treść wyroku, polegające na: - oparciu orzeczenia jedynie na okolicznościach przemawiających na niekorzyść oskarżonego a nie uwzględnienie okoliczności przemawiających na jego niekorzyść (tak w oryginale – uwaga SN), - dowolnej a nie swobodnej ocenie dowodów przeprowadzonej wbrew zasadom prawidłowego rozumowania a nie doświadczenia życiowego, - oparcie orzeczenia nie na całokształcie okoliczności ujawnionych w sprawie, - rozstrzygnięcie wątpliwości których nie usunięto w postępowaniu dowodowym na niekorzyść oskarżonego”, wniosła o „uchylenie zaskarżonych wyroków Sądu Okręgowego a także Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania”.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w Z., w odpowiedzi na kasację obrońcy, wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy oskarżonego A. L. K. jest, w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k., oczywiście bezzasadna, i jako taka została oddalona, natomiast oskarżony, wobec jego aktualnej sytuacji majątkowej i ograniczonych możliwości zarobkowania w okresie odbywania kary pozbawienia wolności, został zwolniony od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.

Przedewszystkim należy wskazać, że jeden z zarzucanych jako naruszony przepis nie mógł być przedmiotem zarzutów kasacyjnych (art. 4 k.p.k.), a pozostałe (art. 5 § 2, art. 7, art. 92 i art. 410 k.p.k.) dotyczą postępowania przed sądem pierwszej instancji, a nie postępowania apelacyjnego, a tylko wyrok wydany w takim postępowaniu może zostać zaskarżony przez stronę kasacją (art. 519 k.p.k.). Przy tym, Sąd Okręgowy w Z., w zasadzie, nie zmieniał zaskarżonego wyroku i nie przeprowadzał oceny dowodów, tak, by w ogóle można było zarzucić naruszenie wskazanych w kasacji przepisów prawa. Weryfikował jedynie prawidłowość

procedowania Sądu pierwszej instancji, poprawność dokonanych przezeń ocen i ustaleń faktycznych. Już z tych powodów wniesiona kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Skarżący nie odnosi się także do wnikliwych motywów orzeczenia Sądu Okręgowego, w których Sąd ten odniósł się również do kwestii dotyczącej oceny dowodów, w tym dowodów z zeznań pokrzywdzonej i opinii biegłej psycholog (s. 4-6 uzasadnienia), a jedynie poprzestaje na wybiórczym powoływaniu fragmentów wypowiedzi pokrzywdzonej i stwierdzeń biegłej, które zestawia z, przyjętymi *a priori* przez siebie jako prawdziwe, wyjaśnieniami skazanego. Taki sposób argumentacji nie tylko nie może doprowadzić do skutecznego podważenia zaskarżonego kasacją wyroku, ale dowodzi także, że zamiarem skarżącego jest powtórne kwestionowanie ocen i ustaleń Sądu Rejonowego w Z., do czego obrońca skazanego w ramach kasacji nie jest uprawniony.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.